

Dzień dobry:-)

Propozycja zajęć na 11.05 (poniedziałek)

Temat: Mieszkamy w różnych domach

W tym tygodniu porozmawiamy o miejscach w których mieszkacie: wsiach miasteczkach oraz o waszych domach. Na początek zapraszam do porannych zabaw i ćwiczeń:-)

Zabawy i ćwiczenia poranne :

Krążki porozkładane na dywanie (mogą to być jednorazowe talerzyki)

1. „Marsz w różnych kierunkach” – zabawa ruchowa orientacyjno - porządkowa. Dzieci poruszają się tak, aby nie nadepnąć na krążek.

2. „Dzieci do domku” – zabawa bieżna.

Dzieci biegają p w różnych kierunkach, na sygnał: dzieci do domków stają w dowolnym krążku.

3. „Góra - dół” – ćwiczenia równoważne.

Dzieci podnoszą krążki, trzymają przed sobą. Na sygnał góra – podnoszą wysoko nad głowę, na sygnał: dół – wykonują skłon (ważne, aby kolana były proste).

4. „Wyruszamy w podróż” – zabawa naśladowcza.

Dzieci naśladowują jazdę samochodem (krążek jest kierownicą).

„Mamy różne domy”- rozmowa na podstawie ilustracji (książka Pięciolatek razem poznajemy świat cz 4 str. 6 oraz zapraszam Tygrysków do wysłuchania opowiadania pt.: „Dziwny dom”

„Dziwny dom”

Wracamy ze spaceru. Moja mama i ja. Idziemy sobie, idziemy, rozmawiamy sobie, rozmawiamy i wolnym krokiem zbliżamy się do naszej ulicy. A tam...

...Nie ma naszego domu! Zniknął! Na jego miejscu stoi stara, dziwna drewniana chatka.

– Mamo, co się stało z naszym... – przerywam i spoglądam na mamę. – Mamo, czy ty to widzisz?

– Co mam widzieć, kochanie? Dlaczego masz taką zdziwioną minę? – mama uważnie mi się przygląda. – Czy coś się stało?

– Mamo, nasz dom... Jest zupełnie inny... Ktoś go zamienił...

– Nie zauważyłam – mówi mama i wkłada do zamka ogromny, metalowy klucz. Gdy go przekręca, żeby otworzyć drzwi, słychać trzaski i chrzęszczenia.

Ostrożnie popycham drewniane, ciemne drzwi zrobione z desek i boję się wejść do środka. Nad moją głową wisi wielka pajęczyna, a na niej siedzi ogromny czarny pająk i właśnie zjada resztę swojego śniadania.

– Mamo, co to jest? – pytam i chwytam mamę za rękę. Dlaczego mama wcale się nie dziwi? Co to wszystko znaczy? Chyba ktoś zaczarował moją mamę i nasz dom... Ale to nowe mieszkanie wcale mi się nie podoba...

Mama odsuwa nogą wielki kamień, leżący tuż przy drzwiach i wchodzi do środka. Bardzo się boję i chce mi się płakać. To nie jest nasz śliczny domek... Ja chcę do siebie do pokoju!

Wchodzę za mamą do środka i przyglądam się ciemnym ścianom. Widać na nich pajęczyny i ślady kurzu, a na haku przy suficie wisi gniazdo os, z którego co chwilę wylatują bzyczące owady.

Mama podśpiewuje pod nosem dziwną piosenkę, a ja podchodzę do drewnianego stołu z grubym blatem. Widać na nim tłuste plamy i mnóstwo okruchów. Brudne talerze leżą jeden na drugim, a na nich siedzą wielkie, grube muchy i zlizują resztki jedzenia. Fuj!

Nagle czuję, że coś dotknęło mojej nogi. Odskakuję od stołu i zaglądam pod stół.

– Mamo, tu jest koza! – mówię z trudem, bo łyzy cisną mi się do oczu.

– Tak, kochanie. Przecież zawsze tu mieszka. A gdzie niby miałyby być? – śmieje się mama, mieszając w ogromnym osmolonym kotle jakąś paskudnie cuchnącą potrawę.

– Mamo, co dzisiaj będzie na obiad? – pytam, próbując przejść pomiędzy pustymi butelkami i starymi gazetami, leżącymi na podłodze.

– To co zwykle! – odpowiada uśmiechnięta mama, wkłada do kociołka brudną rękę i wyjmuje z niego garść czegoś, co wygląda jak jedzenie znalezione na śmietniku. – Pieczone pazurki jaszczurek i głowy karaluchów.

– Mamo! Mamo! Ja się boję!

Dookoła robi się zupełnie ciemno. Widzę sufit i okno. Spoglądam w bok i po chwili dostrzegam jakąś dziwną sylwetkę, podchodzącą do mnie w blasku księżyca.

– Mamo! Mamo! – wołam coraz głośniejsze.

– Jestem tu! Nie bój się! – mama próbuje do mnie dojść, ale najpierw musi utorować sobie drogę przez zagraconą podłogę.

Przyglądam się temu, co przesuwa na bok... Klocki... Puzzle... Tenisówki... Kurtka...

Hulajnoga...

Zaraz! To przecież moje normalne rzeczy! Już nie jestem w tym starym, brudnym, drewnianym domu!

– Mamo! Śniło mi się, że mieszkamy w okropnej chatce! Tam było pełno śmieci! I pajaków! I rzeczy na podłodze!

– To był tylko zły sen... Nic się nie martw... A na wszelki wypadek jutro posprzątaj swój pokój. Żebyś mogła do mnie dojść, gdy znowu przyśni ci się coś złego...

Mama uśmiecha się do mnie, przytula mnie mocno, przykrywa miękką, pachnącą kołderką i daje mi cudownego mamowego buziaka. W czółko.

Rozmowa na temat opowiadania:

- Co zauważył chłopiec wracając z mamą ze spaceru?
- Jaki dom śnił się chłopcu?
- Co mama robiła w kuchni?
- Co wisiało na haku przy suficie?
- Jakie zwierzę mieszkało razem z chłopcem i mamą w drewnianym domu?
- Co czuł chłopiec widząc to wszystko?
- Kto mieszka w twoim domu?
- Dlaczego dom jest ważnym miejscem?
- W jakim domu ty mieszkasz?

„Sylaby” – zabawa słowna.

Zabawę rozpoczyna dorosły wypowiadając sylabami dowolne słowo. Dziecko określa ostatnią sylabę, a następnie podaje słowo rozpoczynające się taką samą sylabą.

Proszę aby Tygrysy narysowały domek według instrukcji:

<https://www.youtube.com/watch?v=JE4xQqRePZk&fbclid=IwAR0u2fDOx7HkZePxSz7mC6ptWbNIAWu4ODaXR7OBxGAu4fwtmgrYpE7yhHM>

Wymieńcie figury geometryczne o których mowa w wierszyku.

Na zakończenie zapraszam do zabawy „Tworzymy rymy”

cel: rozwijanie umiejętności manipulowania słowami, zapoznanie ze słowami, które pasują do siebie ze względu na zgodność brzmienia, próby samodzielnego tworzenia wyrazów rymujących się.

Dzieci tworzą rymy do podanego przez rodzica słowa np.:

domy – tomy – łomy – łakomy – dyplomy ...

Dzień dobry:-)
Propozycja zajęć na 12.05 (wtorek)
Temat: Dom w którym mieszkam.

Na początek Masaż relaksacyjny-"Spacer z biodronką"wg. M. Bogdanowicz

Rodzic siada za dzieckiem i mówiąc wiersz wykonuje delikatne ruchy na plecach dziecka zgodnie z opisem.

Biedroneczka mała po trawie biegała- delikatnie poruszamy palcami w różnych kierunkach
Nózkami tupiała-naprzemiennie uderzanie w plecy otwartymi dłońmi
Rączkami machała-masowanie pleców obiema rękami
Potem się ślizgała-przesuwanie dłoni w górę i w dół
W kółko się kręciła-rysowanie rękami koła w przeciwnych kierunkach
I piłką bawiła-delikatne uderzanie pięściami
Gdy deszcz zaczął padać-stukanie palcami wskazującymi z góry na dół
Pod listkiem się skryła-rysowanie obiema rękami kształt liścia
I bardzo zmęczona spać się położyła-przesuwanie złączonych dłoni w jedną i drugą stronę
Zabawę powtarzamy kilka razy. Potem zamiana ról:-)

„Dom” – ćwiczenie graficzne grafomotoryka s.67. typu połącz kropki, doskonalenie umiejętności kreślenia linii pionowych, poziomych i ukośnych, zwrócenie uwagi na płynność ruchów ręki podczas rysowania.

„Czyj to dom? – rozwiązywanie zagadek.

cel: utrwalenie nazw domów zwierząt, kształcenie umiejętności przyporządkowania zwierzęcia do jego domu, kształtowanie operacji myślowych tj. analiza, synteza, porównywanie, klasyfikowanie i uogólnianie.

1. Nie ma okien ani drzwi,
piesek w niej spokojnie śpi.
Domek każdego pieska,
który tam szczęśliwy mieszka. /buda dla psa/

2. Lis mieszka w norze
w kotłince śpi zając,
a gdzie wiewiórki mieszkają? /dziupla/

3. Jaki to domek,
niepotrzebny latem,
zimą co dzień karmi
zwierzęta skrzydlate? /karmnik/

4. W tym domku stojącym
w ogródku pszczelarza
rój pszczół pracowicie
słodki miód wytwarza. /ul/

Ma ściany, podłogi,
okna i drzwi,
a w nim mieszkasz ty. /dom/

- Co jeszcze ma dom oprócz ścian, podłogi, okien i drzwi?

„Dom w którym mieszkam” – wypowiedzi dzieci na podstawie ilustracji z wycinanki „Pięciolatek – razem poznajemy świat” s.37.oraz własnych doświadczeń.

Dzieci układają na dywanie dom z patyczków. Następnie wymieniają poszczególne elementy okna, dach, drzwi, podłoga, ściany, komin/. Dzielą nazwy poszczególnych elementów na sylaby.
„Pięciolatek – razem poznajemy świat” cz.4, s.7

Kończenie rozpoczętych zdań:

- Kiedy jestem w domu czuję się
- Lubię, gdy w moim domu
- Chciałbym, aby mój dom

Proszę aby dzieci wiedziały , które pomieszczenia powinny znajdować się w domu : pokój, kuchnia, łazienka, sypialnia, garaż,

Praca plastyczna:

„Dom ” – wycinanie i naklejanie gotowych elementów :

Potrzebna będzie kartka A3 z bloku technicznego, kredki, klej, nożyce, ilustracje przedstawiające różne domy, wycinanka „Pięciolatek – razem poznajemy świat” s. 37 i 38., emblemat słońca i parasola. Dzieci wymieniają pomieszczenia, które znajdują się w domu: kuchnia, łazienka, pokój, sypialnia, garaż, kotłownia, spiżarnia. Następnie określają do czego one służą. Wyszukiwanie i dopasowywanie brakujących elementów/wycinanka „Pięciolatek – razem poznajemy świat” s.38/ Dzieci wycinają brakujące elementy z wycinanki, dopasowują je do planszy, a następnie przyklejają. Planszę z naklejonymi brakującymi elementami dzieci naklejają na kartkę A3, a następnie dorysowują drzewa, płot i inne elementy.

Na zakończenie zapraszam do zabawy ruchowej "Ile kroków do domu?"

Dziecko, rodzic , rodzeństwo otrzymują kostki do gry. Proszę się ustawić w jednym końcu pokoju. W drugim końcu, na przeciwko każdej osoby leży mała obręcz - domek. Wszyscy uczestnicy zabawy jednocześnie rzucają, każdy swoją kostką, przeliczają wyrzucone oczka na kostkach i robią tyle kroków w kierunku domku. Czynność powtarzają do momentu dojścia do domku. Wygrywa ta osoba, której uda się najszybciej dojść do swojego domku.

Dzień dobry:-)

Propozycja zajęć na 13.05 (środa)

Temat: Mój pokój

W pokoiku na stoliku” – ćwiczenie z książki „Pięciolatek – razem poznajemy świat”cz.4., s.8

cel: ćwiczenie spostrzegawczości, określanie i nazywanie przedmiotów znajdujących się w pokoju. Dzieci nazywają przedmioty znajdujące się w pokoju, znajdują różnice między obrazkami i 9 myszek, które ukryły się w pokoju dziecka. W ramce na dole strony rysują swój pokój.

„Zabawki na huśtawce” – ćwiczenia oddechowe.

Na brzuch leżącego dziecka kładziemy zabawkę. W czasie wdechu zabawka unosi się do góry, przy wydechu opada.

Słuchanie opowiadania pt.: „Bajeczka o kształtach”

W mojej bajeczce jest domek malutki. Mieszkają w tym domku różnokształtne ludki. Jeden jest okrągły, drugi kwadratowy. Małe trójkąciki wkładają na głowy. Domek ich malutki z kwadratów ma ściany. Daszek ma trójkątny, pięknie malowany. Drzwiczki prostokątne prowadzą do środka. W środku oba ludki każdy może spotkać. A czasem, gdy pada i brzydka pogoda na dworze. Gdy nie chcą wyjść z domu o jesiennej porze, w oknach w kształcie kótek dwa ludki siadają i przez te okienka na dzieci zerkają.

Rozmowa na temat opowiadania:

- Jakie ludki mieszkają w domku?
- Z jakich figur geometrycznych zbudowany jest domek?
- Co robią ludki gdy pada deszcz i brzydka pogoda na dworze?
- Dzieci mogą również narysować domek i mieszkające w nich ludki.

„Mój pokój” - Dziecko swoimi słowami opisuje swój pokój. Jakie są w nim zabawki, mebelki, firanki, skrzynki itp., proszę o zwrócenie uwagi na poprawność wypowiedzi pod względem gramatycznym, wdrażanie do dbania o porządek i poszanowanie zabawek. Posłuchajcie piosenki o tym, co robić, gdy w Waszym pokoju zawita BAŁAGAN!!!
<https://www.youtube.com/watch?v=e3zuosDT3K4>

Z domu na spacer – zabawa orientacyjno – porządkowa.

Dziecko maszeruje po pokoju, ma hasło „do domu” – dziecko zatrzymuje się i składa nad głową ręce naśladując daszek. Zabawę powtarzamy 2-3 razy.

Dzień dobry:-)

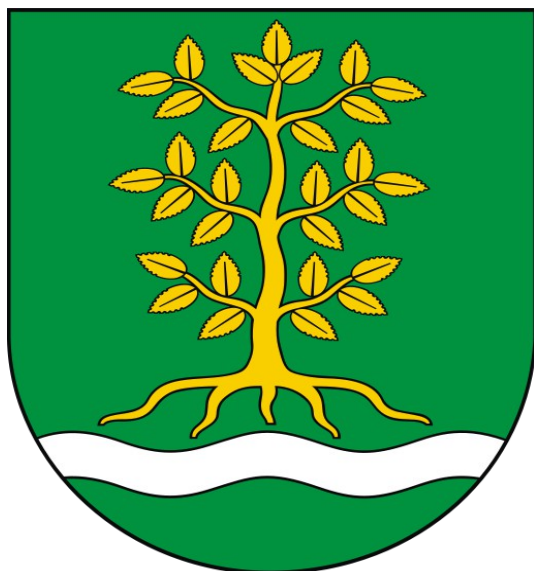
Propozycja zajęć na 14.05 (czwartek)

Temat : Herb mojego miasta

Na początek dnia zapraszam dzieci do porannej gimnastyki

<https://www.youtube.com/watch?v=InxomDEHL8M>

Dziś na zajęciach skupimy się tylko na naszej miejscowości, gdzie chodzą do przedszkola:-)Większość z Was mieszka w gminie Grabów nad Pilicą, więc będziemy zatem



mówić o tej miejscowości:-)

Prezentacja „To jest mój kraj”

https://www.youtube.com/watch?v=jnV_yEm8G1U&feature=youtu.be&fbclid=IwAR1HHLHfTYfa27beDAuKaBeH8ykkLBYJTjeAyTSiOh2qdUhHcXWB6Sgaw8k

yTSiOh2qdUhHcXWB6Sgaw8k

Czy Tygryski pamiętacie swój adres zamieszkania? Jeśli tak powiedzcie go mamie lub tacie żeby sprawdzili czy dobrze zapamiętaliście. Jeśli nie wszyscy pamiętają spróbujcie się go nauczyć. Dla chętnych - naucz się kodu pocztowego miejscowości i nazwę województwa:-)

Porozmawiaj z rodzicem na temat zalet mieszkania w dużym mieście/małym miasteczku/na wsi (w zależności od miejsca zamieszkania dziecka).

1. Co Ci się podoba, co nie, co chciałbyś zmienić?
2. Czy dzieci wiedzą kto zarządza Twoim miastem/wsią? Burmistrz, prezydent, sołtys, wójt, a może król?
3. Jakie inne interesujące miejsca Tygrysy miały możliwość odwiedzić w Grabowie nad Pilicą i czy pamiętają jakiegokolwiek informacje dotyczące tych miejsc?:-)

4. Wymień sklepy w których możesz dokonać zakupów w Twojej miejscowości.
5. Ile nazw sklepów potrafisz wymienić? Do którego z nich chodzisz najczęściej?

„Zabawki Hani” – słuchanie opowiadania.

cel: wdrażanie do uważnego słuchania opowiadania.

Jak szybko minął dzisiejszy dzień. I jaki był miły – pomyślała Hania leżąc wygodnie w swoim łóżku. W przedszkolu bawiłam się z Amelką, a po południu odwiedziła mnie Ala. Urządziłyśmy wspaniałą zabawę. Wszystkie moje zabawki grały rolę dzieci z przedszkola. Nawet miś wziął udział w zabawie... Po krótkich rozmyślaniach na temat mile spędzonego dnia, Hania zasnęła. Przyjaciel sen przyszedł bardzo szybko. Śniło się Hani, że bawia się na placu zabaw i w ogrodzie. A po powrocie do domu Hania chce pokazać przyjaciółce swojego misia. Ale nigdzie nie może go znaleźć. Nie siedzi na swojej ulubionej półce obok lalki. Hania zaczyna niepokoić się.

- Co mogło stać się z moim ukochanym misiem? – denerwuje się Hania. Powinien być na półce.

- Może ktoś go zabrał? – pomyślała.

Nagle do pokoju weszła mama.

- Mamo, czy widziałas mojego misia? – zapytała Hania. Nie wiem co się z nim stało.

- Widziałam go wczoraj w garażu – odpowiedziała mama. Leżał z rzeczami do wyrzucenia.

Myślałam, że już go nie potrzebujesz.

- Mój miś z rzeczami do wyrzucenia? – rozplakała się Hania. Nigdy nie wyrzucę mojego ukochanego misia.

- A może nie zabrałaś go z ogrodu po skończonej zabawie? – zapytała mama.

Hania przypomniała sobie, że rzeczywiście nie zabrała misia z ogrodu. Bardzo się tym zmartwiła. - Mamo i co teraz będzie? Tęsknię za swoim misiem. Tak bardzo go kocham.

Nagle Hania usłyszała, że ktoś ją woła i lekko dotyka jej ramienia. Otworzyła oczy i zobaczyła mamę.

- Haniu, co się stało? – zapytała mama. Płakałaś przez sen.

- Mamo, śniło mi się, że mój miś zginął. Czy naprawdę już go nie mam?

- Miś jest w twoim pokoju. Ale wydaje mi się, że nie jest zbyt zadowolony z tego co go spotkało. I wtedy Hania zobaczyła swojego ukochanego misia leżącego na środku pokoju.

- Masz rację mamo – powiedziała Hania. Misiowi jest smutno, że go tak zostawiłam.

- Myślę Haniu, że inne zabawki też trzeba uporządkować – powiedziała mama.

- Zaraz zabieram się za sprzątanie, ale najpierw muszę mocno przytulić mojego misia.

Dorota Kossakowska

Rozmowa na temat opowiadania:

- Jak Hani minął dzień?
- Co jej się śniło?
- Co się stało z misiem dziewczynki?
- Czy miś był zadowolony z tego co go spotkało?
- Jak wyglądał Hani pokój, gdzie znajdowały się zabawki?
- Co powinna zrobić Hania, aby w jej pokoju był porządek?

Na zakończenie zapraszam do zabawy ruchowej "Ile kroków do domu?"

Dziecko, rodzic, rodzeństwo otrzymują kostki do gry. Proszę się ustawić w jednym końcu pokoju. W drugim końcu, na przeciwko każdej osoby leży mała obręcz - domek. Wszyscy uczestnicy zabawy jednocześnie rzucają, każdy swoją kostką, przeliczają wyrzucone oczka na kostkach i robią tyle kroków w kierunku domku. Czynność powtarzają do momentu dojścia do domku. Wygrywa ta osoba, której uda się najszybciej dojść do swojego domku.

Dla chętnych dzieci wierszyk do powtarzania z rodzicami:-)

"Moje miasteczko"

I Kocham moje miasteczko
położone nad rzeczką
Rzeczka w słońcu się mieni
a miasteczko w zieleni.

II Znam tu wszystkich
każdego dorosłego i dziecko
I mnie też wszyscy znają
w moim małym miasteczku.

Praca plastyczna: narysuj na kartce herb swojej rodziny , tak jak go sobie wyobrażasz, a następnie pokoloruj go farbami lub wyklej bibułą:-)

Dzień dobry:-)

Propozycja zajęć na 15.05 (piątek)

Temat: Moja miejscowość

Sluchanie wiersza pt.: „Moje miasto” Anny Rynkiewicz

Jesteśmy dziećmi ciekawymi świata
Lubimy jednak do domu powracać.
I choć mieszkamy w domach i blokach.
To wielka łączy nas wspólnota.
Wszyscy mieszkamy w Białymstoku.
Tutaj nam mija rok po roku.
W tym naszym mieście atrakcji jest wiele,
więc je zwiedzamy nie tylko w niedzielę.
A gdy idziemy u boku swych bliskich
zwiedzamy wraz z nimi nasz Pałac Branickich.
Obok Pałacu jest piękny park,
a w nim plac zabaw, siłownia i staw.
Jest także pomnik nasze słynne „Praczkę”
przy którym dziarsko pływają kaczki.
Tak nas prowadzą drogi i dróżki,
że często bywamy na Rynku Kościuszki
To miejsce w centrum Białegostoku
z Ratuszem, Kościołem i kawiarniami z boku.
W naszym mieście również teatr mamy
w nim bajkowe spektakle często oglądamy.
Gdy chcemy pobyć ze zwierzętami
zmierzamy do zoo dziarskimi krokami.
Białystok zachwyca a my go kochamy
I bardzo się cieszymy że tutaj mieszkamy!

Anna Rynkiewicz

Rozmowa na temat wiersza:

- Jak nazywa się miasto/miejscowość w którym mieszkasz?
- Co się w nim znajduje?
- Z kim możemy zwiedzać miasto?
- Co ci się najbardziej podoba w twoim mieście?

„Pięciolatek – razem poznajemy świat” cz.4., s.9.,

Rodziec pokazuje dziecku na mapie miasto lub miejscowość w której mieszka.
„Co przedstawia ilustracja?” - omówienie charakterystycznych budowli/zabytków/
i miejsc w mieście.

„Moja miejscowość” ćwiczenie z książki „Pięciolatek – razem poznajemy świat” cz.4., s.9.
Dzieci określają jakie budynki są na ilustracji i do czego służą. Otaczają pętlą te, które
znajdują się w ich miejscowości a jeśli ich brak, dorysowują. Nazywają postaci i mówią
gdzie one pracują lub się uczą. Łączą je z odpowiednimi obiektami.

Zabawa „Przewodnik turystyczny”.

cel: zapoznanie dzieci z określeniem „przewodnik turystyczny”, jego rolę; zachęcenie do
wypowiadania się na określony temat, utrwalenie nazw i wyglądu zabytków znajdujących
się w naszym mieście.

Pomoce:

ilustracje, pocztówki przedstawiające różne miejsca w mieście, plakietka z napisem „Przewodnik”.

Rozmowa z dziećmi na temat:

- Kto to jest przewodnik turystyczny?
- Czy każdy może być przewodnikiem?
- Co trzeba zrobić, żeby zostać przewodnikiem?

Zabawy dowolne w kącikach zainteresowań: lalek, konstrukcyjnym, samochodowym,
muzycznym.

cel: zwrócenie uwagi na zachowanie ładu i porządku w kącikach po skończonej zabawie.

Życzę miłej pracy
wychowawca
Izabela Piętosa.